

Utopione w morzu?

09.03.2017.

Rybacy różnił się do ministra gospodarki morskiej o zmianę decyzji. Chodzi o kilkaset milionów złotych które miały trafić do właścicieli stawów a wygląda na to, że spłynęły do morza. Resort odpowiedzialny za rybołówstwo, chce z tych pieniędzy dofinansować ochronę dorszy. Producenci karpi nazywają to skandalem, nie wierzą, żeby ich fundusze mogłyby cokolwiek nad morzem zmienić.

Chodzi o rekompensaty wodno-środowiskowe, które w poprzedniej perspektywie finansowej były wypłacane rybakom różnił się. Problem w tym, że ministerstwo gospodarki morskiej w ostatniej chwili zdecydowało, że tych pieniędzy więcej już nie będzie. Stąd zdziwienie całej branży i spotkanie, żeby ustalić co dalej. Gra toczy się o ponad 90 milionów euro na lata 2014-2020. A ponieważ w Polsce mamy około 400 dużych producentów karpi, którym przysługują pieniądze, rekompensata za utrzymanie stawów w zgodzie ze środowiskiem wynosi około 1 tysiąca złotych do hektara.

Chcesz wiedzieć więcej, obejrzyj Agrobiznes